

Sygn. akt I C 531/15 upr

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 kwietnia 2016r.

Sąd Rejonowy Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Anita Wolska

Protokolant: Piotr Śmieszek

po rozpoznaniu w dniu 08 kwietnia 2016r. w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **Wierzytelności Detalicznych Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w W.**

przeciwko **K. P.**

o zapłatę

I. oddała powództwo.

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 197 zł (sto dziewięćdziesiąt siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

SSR Anita Wolska

Sygn. akt I C 531/15 upr

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w elektronicznym postępowaniu upominawczym z dnia 26 lutego 2015r. powód (...) Wierzytelności Detalicznych Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w W. wniósł o zasądzenie od pozwanego K. P. kwoty 1.042,13 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 27 lutego 2015r. do dnia zapłaty, w tym kosztów sądowych wraz z kosztami zastępstwa procesowego w łącznej kwocie 210,78 zł. Jako datę wymagalności roszczenia wskazano – „ 8 lutego 2010r.”.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że dochodzona wierzytelność wynika z zawartej w dniu 27 marca 2008r. przez poprzednika prawnego powoda z pozwanym umowy o przyznanie limitu kredytowego nr (...). Na podstawie wskazanej umowy bank postawił do dyspozycji strony pozwanej kwotę przyznanego limitu kredytowego, zaś pozwany zobowiązał się do spłaty zaciągniętego kredytu wraz z należnym oprocentowaniem, prowizjami oraz kosztami i opłatami w terminie i na zasadach precyzyjnie określonych w tejże umowie. Strona pozwana skorzystała z przyznanego limitu kredytowego i otrzymała z tego tytułu środki pieniężne, w kwocie, która na dzień cesji wierzytelności wynosiła 425,84 zł. (...) Bank (...) S.A. z siedzibą we W. na podstawie umowy przelewu wierzytelności z dnia 27 czerwca 2014r. zbył przedmiotową wierzytelność na rzecz powoda, która przeszła na Cesjonariusza z dniem 30 czerwca 2014r., co potwierdza oświadczenie z dnia 22 lipca 2014r. złożone przez Cedenta. Na podstawie powyższej umowy powód stał się wierzycielem strony pozwanej zgodnie z art. 510 § 1 k.c. i nabył wierzytelność w wysokości 1.009,52 zł, na którą składa się tytułem należności głównej - kwota 425,84 zł, tytułem odsetek umownych – kwota 29,70 zł, tytułem odsetek

karnych – kwota 300,40 zł oraz kwota 253,58 zł tytułem kosztów. Powołano się na art. 95 ust.1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997r. prawo bankowe t.j., iż oświadczenie banku co do wysokości zbywanych wierzytelności oraz informacji związanych z tymi wierzytelnościami, dla nabywcy wierzytelności miały moc prawną dokumentu urzędowego. Stąd umowy zawierane pomiędzy bankiem a nabywcą stanowią dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone w zakresie praw i obowiązków wynikających z czynności bankowych. Nadto zaznaczono, iż odsetki ustawowe od kapitału w wysokości 425,84 zł naliczone zostały przez powoda od dnia 1 lipca 2014r. do dnia wniesienia pozwu w wysokości 32,16 zł (k.2-6).

Postanowieniem z dnia 09 marca 2015r. (k. 6v) Sąd Rejonowy Lublin – Zachód w Lublinie VI Wydział Cywilny w sprawie prowadzonej pod sygnaturą akt VI Nc-e 363436/15 stwierdził brak podstaw do wydania nakazu zapłaty i przekazał rozpoznanie sprawy tutejszemu sądowi.

Pozwanemu w dniu 10 sierpnia 2015r. (k.70) został doręczony odpis pozwu w niniejszej sprawie z zobowiązaniem do złożenia odpowiedzi na pozew w terminie dwutygodniowym pod rygorem przyjęcia, iż nie kwestionuje twierdzeń w nim zawartych. W dniu 24 sierpnia 2015r. (k.76) złożył on pismo zatytułowane „ sprzeciw od nakazu zapłaty”, w którym zaprzeczył twierdzeniom powoda i wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda kosztów procesu według norm przypisanych. W uzasadnieniu wskazał, iż nie podpisał jakiegokolwiek umowy z (...) Bank (...) S.A., z tymże bankiem nie prowadził jakiegokolwiek korespondencji w przedmiotowej sprawie. Nadto takiej korespondencji nie prowadził z powodem i nie zostały przedstawione żadne dowody w tym zakresie. W tym stanie rzeczy żądanie pozwu jest całkowicie bezzasadne i jako takie powinno zostać oddalone.

Następnie w dniu 22 stycznia 2016r. (k.87) wpłynęło pismo pełnomocnika powoda o wyrażenie zgody na złożenie pisma procesowego w odpowiedzi na stanowisko pozwanego. Jednocześnie złożono pismo procesowe datowane 19 stycznia 2016r. (k.88-91). Na rozprawie w dniu 5 lutego 2016r. Sąd zezwolił pełnomocnikowi powoda na złożenie przedmiotowego pisma (k.95). Powód potrzymał swoje dotychczasowe stanowisko w sprawie i przedstawił dowody z dokumentów wyjaśniając, iż potrzeba powołania nowych wniosków dowodowych powstała w związku z podniesionymi przez stronę pozwaną zarzutami w piśmie z dnia 24 sierpnia 2015r. t.j. z chwilą zakwestionowania treści dokumentów dołączonych do pozwu, powstała potrzeba przedstawienia dodatkowych dowodów(w tym miejscu powołano się na orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 07 października 2009r. III CZP 65/09). Zaznaczono, iż powód w pozwie nie musiał przewidywać twierdzeń strony pozwanej, a przeprowadzenie dowodów z omawianych dokumentów nie ma na celu przewlekania niniejszego postępowania i służy jedynie ustaleniu prawdziwego stanu faktycznego. Jednocześnie powołano się na jedną z zasad postępowania cywilnego t.j. zasadę prawdy materialnej i orzeczenie Sądu Najwyższego z 17 lutego 2004r. (III CZP 115/03). W uzasadnieniu profesjonalny pełnomocnik powoda powołał się na podpis pozwanego pod przedmiotową umową, okoliczność, iż z (...) Bank (...) S.A. jest następcą prawnym (...) Bank S.A., z którym została ona podpisana. Nadto wskazano, iż pozwanemu przyznano limit kredytowy do kwoty 500 zł, a skorzystanie z niego doprowadziło do powstania roszczenia w kwocie 425,84 zł, a odsetki umowne w wysokości 29,70 zł zostały naliczone zgodnie z niniejszą umową, jej § 4, zaś odsetki karne w kwocie 300,40 zł naliczone były od dnia 09 lutego 2010r. do dnia 27 czerwca 2014r. według zmiennej stopy procentowej (każdorazowo równowartość czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP) obowiązującej w banku od kwoty 425,84 zł i przedstawiono wyliczenie. Natomiast odsetki ustawowe w wysokości 32,61 zł zostały naliczone według ustawowego oprocentowania, od dnia następującego po dniu przelewu wierzytelności t.j. 1.07.2014r. do dnia sporządzenia pozwu t.j. 26.02.2015r. od kwoty należności głównej t.j. 425,84 zł. Podano, iż na kwotę kosztów w wysokości 253,58 zł składają się następujące kwoty: 178,58 zł tytułem opłat egzekucyjnych, 75 zł tytułem opłat windykacyjnych. Stwierdzono, iż tym samym roszczenie powoda zostało udowodnione co do zasady, wysokości oraz wymagalności. Do niniejszego pisma dołączono kopię uwierzytelnioną przez pełnomocnika powoda w osobie adwokata T. R. pierwszej strony przedmiotowej umowy, kopię potwierdzenia odbioru (wyp.um. (...)) oraz podpisany przez pełnomocnika powoda wyciąg dot. wierzytelności pozwanego.

Na rozprawie w dniu 5 lutego 2016r. (k.95-96) doręczono pozwanemu odpis powyższego pisma, a on oświadczył, iż musi się z nim dokładnie zapoznać, aby zająć stanowisko w sprawie. Jednocześnie podniósł, że świadczenie

dochodzone w niniejszej sprawie jest przedawnione. Zobowiązano pozwanego w terminie 7 dni do ustosunkowania się do jego treści pod rygorem skutków prawnych z art. 207 § 6 k.p.c.

W dniu 12 lutego 2016r. (k.100-101) wpłynęło pismo pełnomocnika pozwanego, podtrzymujące dotychczasowe stanowisko pozwanego z wnioskiem o zasądzenie od powoda kosztów procesu według norm przepisanych. Podtrzymano zarzut przedawnienia i stwierdzono, iż skoro dochodzone roszczenie stało się wymagalne w dniu 09 grudnia 2011r., to wobec wniesienia pozwu w dniu 27 lutego 2015r. wprost wynika, iż pozew został wniesiony po upływie 3-letniego okresu przedawnienia, który upłynął najpóźniej w dniu 09 grudnia 2014r. Zaznaczono nadto, iż skoro naliczanie odsetek karnych odbywało się od 09 lutego 2010r., to stało się ono wymagalne znacznie wcześniej. Nadto zakwestionowano legitymację czynną powoda, bo nie wykazał w żaden skuteczny sposób, aby nabył dochodzoną wierzytelność t.j. z załączonej do pozwu umowy, ani tym bardziej z niepodpisanych wydruków komputerowych stanowiących załącznik do pisma z dnia 19 stycznia 2016r. to bowiem nie wynika. Także zakwestionowano wysokość dochodzonej wierzytelności jako w żaden sposób nieudowodnionej.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwany K. P. zawarł w dniu 27 marca 2008r. z (...) Bankiem Spółką Akcyjną z siedzibą we W. umowę o przyznanie limitu kredytowego Nr (...) i umowę o wydanie i korzystanie z karty kredytowej MAXIMA Nr (...). Na mocy której bank przyznał mu limit kredytowy do kwoty 500 zł, dla korzystania z którego otwiera i prowadzi rachunek kredytowy. Została ona zawarta na okres jednego roku t.j. do dnia 27 marca 2009r. z możliwością jej automatycznego przedłużenia na kolejne roczne okresy, o ile posiadacz rachunku kredytowego nie wypowie Umowy najpóźniej na 30 dni przed upływem okresu, na jaki została zawarta albo nie zajdą inne określone w Regulaminie limitu zdarzenia wykluczające możliwość przedłużenia Umowy limitu. Zgodnie z § 3 ust.1 pkt a i b tej umowy integralną część Umowy limitu stanowią: „Regulamin przyznawania i korzystania z limitu kredytowego MAXIMA” (Regulamin limitu) , który określa sposób korzystania z limitu oraz Tabela Opłat i Prowizji dla limitu kredytowego Maxima((...) limitu), określająca opłaty i prowizje związane z limitem kredytowym, wysokość odsetek od kapitału przeterminowanego oraz zawierającą informację o innych kosztach ponoszonych przez Posiadacza rachunku kredytowego w związku z niewykonywaniem przez niego zobowiązań wynikających z Umowy limitu. Jak stanowił zaś § 4 tej umowy – „ Oprocentowanie nominalne od wykorzystanego limitu kredytowego jest zmienne w okresie obowiązywania Umowy limitu i na dzień zawarcia Umowy limitu wynosi 21,90 % dla transakcji gotówkowych w stosunku rocznym oraz 21,90 % dla transakcji bezgotówkowych w stosunku rocznym. Warunki zmiany oprocentowania określa Regulamin. Jak stanowił § 5 – „ Splata limitu kredytowego następować miała w okresach miesięcznych poprzez dokonywanie przez Posiadacza rachunku kredytowego spłat na rachunek wskazany w § 1, których wysokość oraz termin były określone w wyciągu z rachunku generowanym 1 dnia miesiąca i wysyłanym na adres korespondencyjny Posiadacza rachunku kredytowego. Wskazana na wyciągu wymagana splata minimalna stanowi 5 % kwoty przyznanego limitu.

Bank udzielający kredytu zmienił nazwę na (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą we W..

Dowód:

- kopia umowy z 27.03.2008r.k.25-26,

- kopia uwierzytelniona 1 strony w/w umowy k.92,

- kopia uwierzytelniona odpisu pełnego KRS z 19.08.2014r. k.46-53.

W dniu 27 czerwca 2014r. (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą we W. zawarł z (...) Wierzytelności Detalicznych Niestandardowy Sekurytyzacyjny Funduszem Inwestycyjnym Zamkniętym z siedzibą w W. umowę przelewu wierzytelności z notarialnie poświadczonymi podpisami osób reprezentujących niniejsze podmioty. Jako załącznik nr 5 do tej umowy wskazano: wykaz wierzytelności oraz płyta CD z danymi dotyczącymi Wierzytelności.

Zgodnie z oświadczeniem zbywcy – banku z dnia 22 lipca 2014r., w dniu 30 czerwca 2014r. bank otrzymał III ratę płatności w związku z czym bank potwierdza zapłatę ceny oraz przejście wierzytelności na rzecz powoda zgodnie z zawartą umową przelewu wierzytelności z dnia 27 czerwca 2014r.

Dowód:

- kopia uwierzytelniona umowy przelewu wierzytelności z 27.06.2014r. wraz z wyciągiem z załącznika nr 5 k. 27-43

- kopia uwierzytelniona oświadczenia z 22.07.2014r. k.44,

- kopia pełnomocnictwa z 27.06.2014r. k.45.

Sąd zważył, co następuje:

W niniejszej sprawie powód powołał się na zawarcie z pozwanym przez pierwotnego wierzyciela (bank) umowy o przyznanie limitu kredytowego. Podnosił, że pozwany nie wywiązał się z postanowień niniejszej umowy, co doprowadziło do powstania zadłużenia z tego tytułu. Następnie w drodze umowy przelewu wierzytelności z dnia 27 czerwca 2014r. wierzytelność z tego tytułu została przejęta przez powoda.

Stosownie do art. 129 § 2 k.p.c. zamiast oryginału dokumentu strona może złożyć odpis dokumentu, jeżeli jego zgodność z oryginałem została poświadczona przez notariusza albo przez występującego w sprawie pełnomocnika strony będącego adwokatem, radcą prawnym, rzecznikiem patentowym lub radcą Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa. Stosownie zaś do treści art. 4 ust. 1 b ustawy z dnia 26 maja 1982r. prawo o adwokaturze (t.j. Dz.U. z 2015r. Nr 615) adwokat ma prawo sporządzania poświadczeń odpisów dokumentów za zgodność z okazanym oryginałem w zakresie określonym odrębnymi przepisami. Poświadczenie powinno zawierać podpis adwokata, datę i oznaczenie miejsca jego sporządzenia, na żądanie - również godzinę dokonania czynności. Jeżeli dokument zawiera cechy szczególne (dopiski, poprawki lub uszkodzenia) adwokat stwierdza to w poświadczeniu.

W pierwszej kolejności odnosząc się do zarzutu braku legitymacji procesowej czynnej podniesionego przez pozwanego wskazać należy, iż w jego ocenie powód nie wykazał, iż nabył dochodzoną wierzytelność od przedmiotowego banku, wobec czego nie może występować w sprawie w charakterze powoda.

Powyżej zaprezentowane stanowisko pozwanego zasługuje na aprobatę. W ocenie Sądu strona powodowa nie wykazała istnienia wierzytelności wobec pozwanego i jej wysokości oraz nie udowodniła faktu nabycia wierzytelności w dochodzonym w sprawie zakresie. Podkreślić bowiem należy, iż uregulowany w art. 509 k.c. przelew wierzytelności należy do czynności prawnych rozporządzających, bowiem przenosi na nabywcę wierzytelność przysługującą zbywcy, tj. prawo podmiotowe wierzyciela do żądania od dłużnika świadczenia. Podkreślić należy, że warunkiem skutecznej cesji wierzytelności jest istnienie tego prawa. Aby wierzytelność mogła być przedmiotem przelewu, musi być w dostateczny sposób zindywidualizowana poprzez dokładne określenie stosunku zobowiązaniowego, z którego wynika. Judykatura przyjęła, że oznaczenie wierzytelności to wskazanie stron tego stosunku, świadczenia oraz przedmiotu świadczenia. Elementy te w momencie zawierania umowy przelewu powinny być oznaczone lub przynajmniej oznaczalne. Natomiast do chwili przejścia wierzytelności z majątku zbywcy do majątku nabywcy winno nastąpić dokładne sprecyzowanie pozostałych elementów stosunku zobowiązaniowego, w ramach którego istnieje zbywana wierzytelność (wyrok SN z dnia 11 maja 1999 r., III CKN 423/99, Biul. SN 2000/1/1).

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy należało wskazać, iż w toku postępowania nie został ustalony fakt zbycia przedmiotowej wierzytelności stronie powodowej przez (...) Bank (...) S.A. z siedzibą we W.. Pozwany zakwestionował legitymację procesową strony powodowej, zatem na stronie powodowej ciążył obowiązek udowodnienia nabycia wierzytelności wynikającej z umowy bankowej z dnia 27 marca 2008r. Strona powodowa już w pozwie wniosła o dopuszczenie dowodu z „umowy przelewu wierzytelności z dnia 27 czerwca 2014r.”, jednak z treści dokumentu to nie wynikało, by przedmiotem sprzedaży była wierzytelność kredytodawcy względem pozwanego,

wynikająca z umowy z dnia 27 marca 2008r. Umowa przelewu określając przedmiot sprzedaży odsyła do załączników. Do akt sprawy nie został złożony ten dokument w takiej formie, który umożliwiłaby weryfikację twierdzeń strony powodowej.

Stosownie do treści art. 217 § 2 k.p.c. „sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich we właściwym czasie bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności”. Obowiązek pominięcia spóźnionych twierdzeń i dowodów jest wyrazem realizacji zasady koncentracji materiału dowodowego i podlega wyłączeniu jedynie w przypadku uprawdopodobnienia określonych ustawowo przesłanek. Podkreślenia wymaga, że wyżej przytoczony przepis formułuje trzy alternatywne przesłanki, pozwalające na uwzględnienie spóźnionych dowodów. Skuteczność przedstawienia przez stronę, w tej fazie postępowania, nowych twierdzeń i nowych dowodów na ich poparcie jest zatem uwarunkowana uprawdopodobnieniem istnienia jednej z powyżej przytoczonych przesłanek, pozwalającej na wyłączenie rygoru pominięcia. Ocena, czy pewna okoliczność lub dowód powołane zostały bez zwłoki, wymaga w tym przypadku uwzględnienia naturalnej dynamiki rozwoju postępowania. Ogólnie założyć należy, że strona powinna "od razu" prezentować te znane jej okoliczności faktyczne i dowody, które pozwalają na to, aby uzasadniła swoje żądanie, względnie odparła twierdzenie lub żądanie przeciwnika (zob. Żyznowski Tadeusz, Komentarz do art. 217 Kodeksu postępowania cywilnego [w:] Dolecki Henryk (red.), Wiśniewski Tadeusz (red.), Gromska-Szuster Irena, Jakubecki Andrzej, Klimkowicz Jan, Knoppek Krzysztof, Misiurek Grzegorz, Pogonowski Piotr, Zembrzusi Tadeusz, Żyznowski Tadeusz, Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I. Artykuły 1-366, Lex nr 147184).

W stanie niniejszej sprawy zasadnym było przyjęcie, że powód, reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika już w pozwie z dnia 26 lutego 2015r. powinien był zawioskować o przeprowadzenie dowodu ze wszystkich dokumentów niezbędnych do wykazania okoliczności przytoczonych w pozwie. Dokumenty umowy limitu kredytowego (wraz z ich integralną częścią, o której mowa w ustalonym stanie faktycznym), umowy cesji wierzytelności oraz załączniki do umowy cesji wierzytelności - indywidualizujące wierzytelność wobec strony pozwanej, stanowiły szereg dokumentów będących w posiadaniu strony (za wyjątkiem umowy limitu kredytowego). Nie budzi wątpliwości, iż takie dokumenty prima facie składały się na logicznie powiązany ciąg dowodów, a zatem pewną całość, na podstawie, której strona powodowa mogłaby zmierzać do wykazania powstania i nabycia wierzytelności przysługującej wobec pozwanych. Z tego względu, nieuprawnionym było domniemywanie przez powoda, że wystarczającym jest złożenie w początkowym etapie postępowania jedynie części z szeregu dokumentów, a pozostałych - w dalszym toku sprawy.

Należało zatem przyjąć, że dokumenty załączone do pisma z dnia 19 stycznia 2016r. podlegałyby co do zasady pominięciu jako spóźnione. Ich uwzględnienie uzależnione było zatem od spełnienia przesłanek wyrażonych w przywołanym już przepisie art. 217 § 2 k.p.c. Zwrócić przy tym należy uwagę, że, zgodnie z art. 243 k.p.c., zachowanie szczegółowych przepisów o postępowaniu dowodowym nie jest konieczne, ilekroć ustawa przewiduje uprawdopodobnienie zamiast dowodu. Zaakcentowania wymaga, iż ogólnie założyć należy, że strona powinna "od razu" prezentować te znane jej okoliczności faktyczne i dowody, które pozwalają na to, aby uzasadniła swoje żądanie, względnie odparła twierdzenie lub żądanie przeciwnika. Sąd uwzględnił te dokumenty jednakże nie przyczyniły się one do wykazania racji dowodowych powoda albowiem pełnomocnik powoda złożył jedynie pierwszą stronę przedmiotowej umowy w uwierzytelnionej kopii czyli niepełny dokument bez dokumentów stanowiących jego integralną część (§ 3 ust. 1 pkt.a i b umowy), nadto złożono kopię potwierdzenia odbioru bez możliwości ustalenia jakiej treści dokumentu dotyczy i jak przesyłka była awizowana (czy prawidłowo). Nadto podpisany przez pełnomocnika powoda załącznik do przedmiotowej umowy przelewu, ale nie w uwierzytelnionej przez profesjonalnego pełnomocnika kopii. Przy kategorycznym stanowisku strony pozwanej takie dowody nie mogły być uznane za wystarczające. Nadto w tym zakresie (co do czasu ich złożenia) strona powodowa nie przedstawiła żadnego usprawiedliwienia, a jedynie powołała się na orzecznictwo Sądu Najwyższego dotyczące stanu prawnego sprzed zmian proceduralnych z przed 3 maja 2012r. Zaznaczenia wymaga, iż przepis art. 217 § 1 k.p.c. dotyczy postępowania stron, określając ich uprawnienia i obowiązki w postępowaniu dowodowym. Nakłada na nie, między innymi, obowiązek przytaczania okoliczności faktycznych i dowodów w określonym czasie i pod określonymi rygorami procesowymi. Nie odnosi się do sądu

i nie określa jego uprawnień ani obowiązków. Podkreślenia wymaga, iż strona powodowa od początku (treść pozwu) twierdziła, iż przysługuje jej określona wierzytelność wobec pozwanego z określonego stosunku prawnego (w związku z zawartą przedmiotową umową przelewu wierzytelności). Nadto w konsekwencji braku domniemań służących dokumentom urzędowym, ocena przedstawionych przez stronę powodową dokumentów, jako dokumentów prywatnych, zwalniała stronę pozwaną z konieczności przeprowadzenia dowodu negatywnego, tj. obalenia twierdzeń strony powodowej, wywodzonych przez nią z tych dokumentów. Podkreślić należy bowiem, iż, zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Stosownie zaś do art. 232 k.p.c., strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne, stąd też - co do zasady - w postępowaniu cywilnym to powód powinien udowodnić istnienie dochodzonej wierzytelności, okoliczności jej powstania oraz wysokość. Mając na uwadze powyższe, strona powodowa nie wykazała przedstawianymi przez siebie dokumentami, iż istnieje roszczenie, z którym wystąpiła na drogę sporu sądowego, i że przysługuje jej tym samym legitymacja procesowa czynna.

Konkludując, uznać należało, że przelew przysługującej bankowi w stosunku do pozwanego wierzytelności nie został stwierdzony pismem (wykazany), a tego wymagał przepis art. 511 k.c., co wykluczało uwzględnienie powództwa, jako nieudowodnionego. Strona powodowa nie wykazała zatem istnienia wierzytelności wobec pozwanego i jej wysokości oraz nie udowodniła faktu nabycia wierzytelności w dochodzonym w sprawie zakresie. W tym stanie rzeczy podniesiony zarzut przedawnienia nie miał znaczenia dla rozpoznania przedmiotowej sprawy. Jednakże stwierdzić należy, iż strona powodowa wskazywała w swym stanowisku odmienne terminy wymagalności niniejszego roszczenia, ale biorąc pod uwagę te terminy i datę wniesienia pozwu stwierdzić należy, iż upłynął przewidywany 3 – letni termin przedawnienia (art. 118 k.c.) Nadto nie podnoszono okoliczności dotyczących jego przerwania (art. 123 k.c.) i na tą okoliczność(pomimo wskazania już w pozwie daty wymagalności - 08 lutego 2010r. - nie naprowadzono żadnych twierdzeń ani dowodów, co wydaje się oczywiste w sytuacji składania pozwu przez profesjonalnego pełnomocnika „Jak stanowi art. 117 § 2 k.c. „. Po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia. Jednakże zrzeczenie się zarzutu przedawnienia przed upływem terminu jest nieważne”. Materialnoprawnym skutkiem podniesienia tego zarzutu, w sytuacji gdy termin przedawnienia już upłynął, jest możliwość odmowy spełnienia świadczenia przez dłużnika. Przedawnione roszczenie nie wygasa, lecz przekształca się w roszczenie naturalne, co oznacza w tym wypadku pozbawienie tego roszczenia ochrony sądowej. Skutek ten następuje z chwilą skutecznego (następującego po upływie terminu przedawnienia) podniesienia zarzutu przedawnienia, nie zaś z upływem samego terminu przedawnienia. Wierzyciel nie może w sytuacji, gdy ma poczucie, że dłużnik wyłącznie na skutek przedawnienia roszczenia jest wzbogacony jego kosztem, wystąpić z powództwem z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia, o jakim mowa w art. 405 k.c., niweczyłoby to bowiem istotę i cel instytucji przedawnienia.

Przyjmując za podstawę rozstrzygnięcia powyższe ustalenia Sąd oddalił powództwo, o czym orzeczono w punkcie I wyroku.

Rozstrzygnięcie o kosztach znajduje uzasadnienie w przepisach art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i art. 99 k.p.c. Zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony, przy czym do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata zalicza się jego wynagrodzenie i wydatki, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony. W rozpoznawanej sprawie stroną wygrywającą jest pozwany. Uwzględniając powyższe Sąd w pkt II sentencji wyroku zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 197 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, która stanowi wynagrodzenie radcy prawnego (w wysokości określonej na podstawie § 6 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu – t.j. Dz. U. z 2013 r. poz. 490) powiększoną o kwotę 17 zł uiszczoną tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

SSR Anita Wolska

I C 531/15 upr

ZARZĄDZENIE

Dnia 05 maja 2016 r.

1. odnotować,
2. odpis wyroku wraz z odpisem uzasadnienia doręczyć pełn. stron
3. przedłożyć akta z apelacją lub za 30 dni.

SSR Anita Wolska